

Order Sztandaru
Pracy I klasy
dla „Pafawagu“

Wczoraj przebywał we Wrocławiu I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk. Wziął on udział w posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR zapoznając się z aktualnymi problemami pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej oraz realizacją bieżących zadań społeczno-gospodarczych na Dolnym Śląsku.

I sekretarz KC PZPR odwiedził także budowę nowej dzielnicy mieszkaniowej Wrocławia — Popowice, centralną ozonownię wody do picia oraz tereny rekreacyjne. Z kolei Edward Gierk przybył do Fabryki Wagonów „Pafawag” — największych zakładów przemysłowych stolicy Dolnego Śląska. Edward Gierk udekorował sztandar tej fabryki Orderem Sztandaru Pracy I klasy przyznany „Pafawagowi” i jego założycielom przez Radę Państwa w 30 rocznicę Polskiego Ludowego w uznaniu wybitnych zasług położonych dla rozwoju socjalistycznego przemysłu. (PAP)

Ponadplanowa produkcja

Wkład „Cegielszczaków”
w ogólnonarodowy dorobek

Jak co roku, w przededniu Święta Pracy, w zakładach i instytucjach odbywają się pierwszomajowe spotkania załóg. Zainaugurowała je wczorajsza akademie w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”.

Przybyli pracownicy, a wśród nich członek KC Aleksandra Wyrobieckiego, członka Egzekutywy KW PZPR Bogdana Tyneckiego oraz przedstawicieli Zjednoczenia TASKO, Politechniki Poznańskiej z rektorem prof. dr. inż. Bolesławem Wojciechowiczem, weteranów ruchu robotniczego, młodzież — powitał I sekretarz KZ PZPR Zenon Jaśkowiak.

Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz KZ PZPR — Janusz Oliwiecki.

— Ostatnie lata — stwierdził mówca — są nowym jakościowo rozdziałem w 30-letnim dorobku naszego narodu. Dumni z dotychczasowych osiągnięć uzyskanych w realizacji programu przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju — VII Zjazd partii powitał chętnie wzmocnioną pracę i aktywność społeczną. W działaniach na rzecz pomyślnego jutra liczy się — co podkreślaliśmy coraz częściej — człowiek, zaś miarą jej wartości jest praca i jej rezultaty. W tym ujęciu załoga HCP może mieć słuszne powody do satysfakcji. Wyrazem tego niech będzie choćby fakt, iż w minionym trzydziestolecu przyrost produkcji przemysłowej uzyskany został tutaj głównie — 99 proc. — dzięki

Dokończenie ze str. 2

Odnaczenia
dla dziennikarzy

Wczoraj odbyło się pierwszomajowe spotkanie pracowników RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Poznaniu. Referat na temat historii 1-majowych pochodów wygłosił red. Tadeusz Świąta. Dziennikarzom wręczono odznaczenia państwowe i medale. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał red. Janusz Orzakiewicz („Express Poznański”), a Srebrny — red. Kazimierz Młynarz („Nurt”). Medale 30-lecia wręczono red. Maciejowi Gałązkiewiczowi („Express Poznański”) oraz Mieczysławowi Skąpskiemu („Tydzień”).

Aktu dekoracji dokonał I sekretarz KD PZPR Poznań — Grunwald, Romuald Szpigner. Kilku długoletnich pracowników poznańskiej prasy otrzymało dyplomy uznania.

Na zakończenie spotkania zebrani wysłuchali koncertu w wykonaniu Zespołu Kameralnego Filharmonii Poznańskiej. (res)

krótko

W. Kucharski opuścił Polskę

Wczoraj opuścił Warszawę, udając się w drogę powrotną do kraju oficjalna delegacja, przebywająca w Polsce z okazji „Dni Kultury Radzieckiej”. Z wielką satysfakcją możemy podkreślić — powiedział przewodniczący delegacji, wiceminister kultury ZSRR, W. Kucharski na lotnisku Okęcie, że nasi polscy przyjaciele uczynili wszystko, aby „Dni” wypadły imponująco, z dużym rozmachem i przeszły w tak serdecznej atmosferze.

100-milionowa tona węgla

Żałogi kopalń Wałbrzyskiej Zagłębia zameldowały o wydobywaniu w minionym 30-leciu Polski Ludowej 100-milionowej tony węgla kamiennego. Jest to duży sukces górniczych załóg kopalni „Thor”, „Wałbrzych”, „Victoria” i „Nowa Ruda”, które systematycznie

swoje programy szkolne i zakładowe zespoły artystyczne. W Lesznie miejscowe zespoły wystąpią w Parku Tysiąclecia. Tu też będzie się odbywał kiermasz artykułów użytku kulturalnego. Będzie też czynna strzelnica, będą loterie. Podobne imprezy zaplanowano w Ostrowie przed Stadionem 30-lecia PRL, w Koninie — przed Pałacem Sportu i w amfiteatrze starego miasta. W kilku też miejscach imprezy rozrywkowe odbędą się w Kaliszu, m. in. koncerty i imprezy organizowane przez instytucje kulturalne — nad

czynne będą wystawy i odbywać się będą seanse filmowe na wolnym powietrzu.

Bogaty jest też program imprez sportowych i rekreacyjnych. Turnieje szkolne, zawody piłki nożnej, kryteria kolarskie, zmagania lekkoatletyczne odbywać się będą w wielu miejscowościach Wielkopolski.

Tak więc dzień 1 Maja, którego obchody poprzedzane były licznymi spotkaniami z najlepszymi pracownikami poszczególnych zakładów pracy, wpisywaniem ich nazwisk do coraz to popularniejszych „Złotych ksiąg”, otwartymi zebraniami partyjnymi — będzie prawdziwie radosnym, wiosennym świętem ludzi pracy. (len)



Cały Poznań przybrał odświętny wygląd. Na zdjęciu: dekoracja przy ul. Wyspiańskiego. Fot. — H. Kamza

Proszą przy Baszcie „Dorotka”.

W Pile koncert, w którym wystąpią uczniowie i zespoły Państwowej Szkoły Muzycznej, zatytułowany „Z muzyką w majowe święto”, zaś występy artystów Domu Kultury przebiegać będą pod hasłem „W Polsce naszej”. Muzyki i pieśni posłuchać będzie można również w ostrowskim amfiteatrze, oraz w Koninie i na rynku w Obornikach.

Wieczorami zabawić będzie się można na balach pod gołym niebem. Święteczne place zabaw przygotowane w wielu punktach miast i niemal w każdej wsi. Dla tych osób, które szukają innej rozrywki,

nie zwiększają wydobyć węgla stosując w trudnych warunkach geologicznych nowoczesne maszyny i kombajny oraz kompleksowa mechanizacja robót.

Umowa polsko-radziecka

Wczoraj podpisano w Moskwie nową polsko-radziecką umowę międzynarodową o wzajemnych dostawach statków i wyposażenia okrętowego w latach 1976—1980. Jest to największe dwustronne porozumienie zawarte w historii naszego przemysłu okrętowego. ZSRR zakupi u nas 75 nowoczesnych jednostek pływających o łącznej nośności przeszło 900 000 tys. DWT. Polska natomiast otrzyma ze Związku Radzieckiego m. in. 22 statki pasażerskie i specjalnego przeznaczenia oraz 118 kutrów.

Husajn udał się do USA

Po czterodniowym pobycie we Francji król Jordani — Husajn odleciał wczoraj z Paryża do Waszyngtonu.

Spotkanie b. więźniów Dachau

„Nigdy więcej” — pod takim hasłem odbyło się spotkanie byłych więźniów hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau w

Na placu Mickiewicza

Jutro rozpoczyna się kiermasz
„Domu Książki” i „Głosu”

Jutro o godz. 14 ożyją w parku przy pl. Mickiewicza w Poznaniu kolorowe stoiska z książkami. Rozpocznie się wielki, tradycyjny kiermasz „Domu Książki” i „Głosu”, który — organizowany w atmosferze pierwszomajowego święta — będzie jednocześnie prologiem tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.

W 47 stoiskach przygotowanych przez wszystkie poznańskie księgarnie „Domu Książki” oraz w kilkunastu stoiskach „Ruchu” pojawią się tysiące książek, albumów, płyt, widokówek. Nie zabraknie także punktów sprzedaży upominków oraz stoisk ze słody-

czami, napojami, owocami oraz artykułami spożywczymi. O szczegółach związanych z naszym kiermaszem (czynny on będzie również 1 Maja oraz w najbliższą niedzielę) poinformujemy w jutrzejszym wydaniu „Głosu”.

Dokończenie na str. 2

Napał na konsulat

Według doniesień z Johannesburga niezidentyfikowana grupa uzbrojonych mężczyzn okupuje tam izraelski konsulat generalny. Wczoraj w południe w pobliżu konsultatu słychać było strzały, przybyła policja i wywiązała się regularna wymiana ognia. Podczas strzelaniny wiele osób zostało rannych, a 4 — zabite. Wśród zabitych wymieniano się konsula generalnego Izraela.

Kradzież w Charlottenburgu

W ubiegłą niedzielę nieznanymi sprawcami skradli z zamku Charlottenburg w Berlinie Zachodnim statuetkę z brązu z 520 r. pne przed stawiającą głowę młodzieńca. Wartość rzeźby przekracza milion marek zachodniomiejscowych. Przypuszcza się, że system alarmowy w pomieszczeniach, gdzie znajdowało się jeszcze wiele innych przedmiotów dział wadliwie.

krótko

Jak pisze bejrucki dziennik „As-Safir” wojska izraelskie dokonały w niedzielę nowych prowokacji wobec Libanu. Artyleria izraelska ostrzelała kilka wiosek w południowym Libanie, wyrządzając znaczne szkody w zabudowaniach. Zniszczone zostały znajdujące się wokół nich uprawy rolne.

Wczoraj przed południem na ulicach Sajgonu — według relacji korespondenta AFP — słychać było strzały. Wkrótce potem ogłoszono godzinę policyjną dla Sajgonu, obowiązującą całą dobę. Miasto robi wrażenie wymarłego. (PAP)

Nowy premier sajoński

Zaprzysiężenie
prezydenta
D. Van Minha

W Sajgonie odbyła się wczoraj uroczystość zaprzysiężenia nowego szefa administracji sajońskiej, dotychczasowego ugrupowania politycznego senatora Vu Van Mau, a na stanowisko „wiceprezydenta” byłego przewodniczącego senatu Nguyen Van Shuyen.

Nowo mianowany prezydent Doung Van Minh wyznaczył na stanowisko premiera przywódcę buddyjskiego ugrupowania politycznego senatora Vu Van Mau, a na stanowisko „wiceprezydenta” byłego przewodniczącego senatu Nguyen Van Shuyen.

Jak donosi agencja AFP, sajońskie lotnisko Tam Son Nhut zostało wczoraj ostrzelane z dział artyleryjskich i zbombardowane przez dwa samoloty typu „A-37”.

Wczoraj przed południem na ulicach Sajgonu — według relacji korespondenta AFP — słychać było strzały. Wkrótce potem ogłoszono godzinę policyjną dla Sajgonu, obowiązującą całą dobę. Miasto robi wrażenie wymarłego. (PAP)

Obrady kongresu
narodowego
w Phnom Penh

W Phnom Penh odbyła się specjalna trzydniowa sesja Narodowego Kongresu Sił Patriotycznych Kambodży. Sesję przewodniczył wicepremier min. obrony Królewskiego Rządu Jedności Narodowej Kambodży, Khieu Samphan.

W komunikacie końcowym stwierdzono, że naród kambodżański będzie kontynuował walkę przeciwko próbom mieszczenia się innych krajów w wewnętrzne sprawy Kambodży, przeciwko działalności wywrotowej i agresji z zewnątrz w jakiegokolwiek formie.

Uczestnicy kongresu potwierdzili również, że książę Sihanouk pozostaje głową państwa i przewodniczącym Zjednoczonego Frontu Narodowego Kambodży. Stanowisko premiera zachowuje Pen Nouth. Sihanouk pozostanie jeszcze w Pekinie, aby wziąć udział w ceremonii pogrzebu swej matki, 71-letniej królowej Kossamak, która zmarła w niedzielę 27 bm. Po długiej chorobie serca. (PAP)

GŁOS
WIELKOPOLSKI

NA 1 MAJA

Atrakcyjny program
festynów, koncertów i zabaw

Informowaliśmy wczoraj o bogatym i różnorodnym programie, jaki dla mieszkańców Poznania przygotowano na Majowe Święto. Również miasta, wsie, osiedla województwa poznańskiego sposobą się do obchodów i imprez świątecznych.

Tradycją stały się już festyny ludowe i koncerty na wolnym powietrzu. Odbywają się one niemal w każdej miejscowości i stają się miejscem, gdzie zaprezentować mogą

Przed dorocznym świętem

Delegacja transportowców
i drogowców u P. Jaroszewicza

Z okazji „Dnia Transportowca i Drogowca” prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj grupę przedstawicieli pracowników transportu i drogownictwa. W spotkaniu wzięli udział: minister komunikacji — Mieczysław Jajfy, wiceminister tego resortu — Stanisław Mroczek oraz przewodniczący ZG Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców Krzysztof Wardyński.

360-tysięczny Związek Zawodowy Transportowców i Drogowców reprezentowali m. in.: Józef Jesiołowski — operator sprzętu drogowego w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych, Franciszek Kasperkowiak — kierownik autobusowy PKS w Poznaniu, Halina Malińska — sekretarz POP w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych, Edward Podgórski — kierownik PKS w Poznaniu i

Kazimierz Zbucki — dyrektor Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych.

W czasie spotkania omówiono zagadnienia związane z intensywnym rozwojem transportu samochodowego, drogownictwa i lotnictwa. Premier P. Jaroszewicz, wskazał na zadania, jakie czekają transportowców i drogowców w br. oraz w następnej 5-latce. Dziękując uczestnikom spotkania za trud i zaangażowanie w ich odpowiedzialną pracę, przekazał wszystkim obecnym — a za ich pośrednictwem wszystkim transportowcom i drogowcom — serdeczne pozdrowienia od Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarza KC — Edwarda Gierka i rządu. (PAP)

Plenum NK ZSL

Ochrona zdrowia
ludności wiejskiej

Ochronie zdrowia ludności wiejskiej oraz zadaniom kół i instancji ZSL w tej dziedzinie poświęcone było plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu ZSL, które odbyło się wczoraj w Warszawie.

Otwierając obrady prezes NK — Stanisław Gucwa przyznał, że decyzja o najważniejszym znaczeniu dla dalszej poprawy warunków opieki zdrowotnej na wsi było objęcie — przed trzema laty — wszystkich rolników bezpłatnymi świadczeniami lekarskimi. (PAP)

Nowy premier sajoński

Zaprzysiężenie
prezydenta
D. Van Minha

W Sajgonie odbyła się wczoraj uroczystość zaprzysiężenia nowego szefa administracji sajońskiej, dotychczasowego ugrupowania politycznego senatora Vu Van Mau, a na stanowisko „wiceprezydenta” byłego przewodniczącego senatu Nguyen Van Shuyen.

Nowo mianowany prezydent Doung Van Minh wyznaczył na stanowisko premiera przywódcę buddyjskiego ugrupowania politycznego senatora Vu Van Mau, a na stanowisko „wiceprezydenta” byłego przewodniczącego senatu Nguyen Van Shuyen.

Jak donosi agencja AFP, sajońskie lotnisko Tam Son Nhut zostało wczoraj ostrzelane z dział artyleryjskich i zbombardowane przez dwa samoloty typu „A-37”.

Wczoraj przed południem na ulicach Sajgonu — według relacji korespondenta AFP — słychać było strzały. Wkrótce potem ogłoszono godzinę policyjną dla Sajgonu, obowiązującą całą dobę. Miasto robi wrażenie wymarłego. (PAP)

Obrady kongresu
narodowego
w Phnom Penh

W Phnom Penh odbyła się specjalna trzydniowa sesja Narodowego Kongresu Sił Patriotycznych Kambodży. Sesję przewodniczył wicepremier min. obrony Królewskiego Rządu Jedności Narodowej Kambodży, Khieu Samphan.

W komunikacie końcowym stwierdzono, że naród kambodżański będzie kontynuował walkę przeciwko próbom mieszczenia się innych krajów w wewnętrzne sprawy Kambodży, przeciwko działalności wywrotowej i agresji z zewnątrz w jakiegokolwiek formie.

Uczestnicy kongresu potwierdzili również, że książę Sihanouk pozostaje głową państwa i przewodniczącym Zjednoczonego Frontu Narodowego Kambodży. Stanowisko premiera zachowuje Pen Nouth. Sihanouk pozostanie jeszcze w Pekinie, aby wziąć udział w ceremonii pogrzebu swej matki, 71-letniej królowej Kossamak, która zmarła w niedzielę 27 bm. Po długiej chorobie serca. (PAP)

30-lecie zwycięstwa nad faszyzmem tematem sympozjum naukowego

W Pałacu Staszica w Warszawie rozpoczęła się wczoraj ogólnopolska sesja naukowa stanowiąca jedną z ważnych imprez obchodów 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Sesja zorganizowana została przez Instytut Historii PAN, Instytut Ruchu Robotniczego WSNS przy KC PZPR i Wojskowy Instytut Historyczny.

W obradach biorą udział historycy z instytutów naukowych, wyższych uczelni, akademii, wojskowych i innych zainteresowanych instytucji całego kraju.

Otwierając sesję sekretarz KC PZPR prof. Andrzej Werblan podkreślił, że zwycięstwo nad hitlerowskim faszyzmem, w które decydujący wkład wniosła Armia Radziecka, zawołała głęboką zmianą układów sił w Europie i na świecie — 30-letnim okresem pokoju na naszym kontynencie powstaniem i umocnieniem się państw wspólnoty socjalistycznej, nowym kierunkiem rozwoju świata. Zwycięstwo odniesione w maju 1945 r. otworzyło nową kartę w dziejach naszego kraju.

Następnie uczestnicy obrad wysłuchali kilku referatów przedstawiających m. in. polityczno-militarne aspekty walki zbrojnej Polski Ludowej w latach 1944—1945 oraz konsekwencje II wojny światowej dla rozwoju powojennej Europy. (PAP)

towej dla rozwoju powojennej Europy. (PAP)

Nowoczesny dworzec autobusowy w Kaliszu

Wczoraj oddano do użytku dworzec autobusowy w Kaliszu, najładniejszy tego typu obiekt w Wielkopolsce. W otwarciu udział wzięli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych miasta i powiatu oraz budowniczym obiektu — załoga Działu Remontowo-Budowlanego przy Oddziale V PKS w Kaliszu.

Nowy dworzec prezentuje się okazale. Jest ze wszechmiar nowoczesny i funkcjonalny. Kasy biletowe, poczekalnia dla pasażerów, pomieszczenia informacyjne, ka-

tygodnik SPD, „Vorwärts”, który wielokrotnie wskazywał na konieczność pełnej normalizacji stosunków z Polską, zamieścił w najnowszym numerze artykuł kanclerza rządu RFN, Helmuta Schmidta. Autor mówi o potrzebie przyspieszenia obecnego dialogu politycznego między Bonn a Warszawą.

Kanclerz Schmidt przypomniał na wstępie, że jego zainteresowanie i zaangażowanie tematyką datuje się nie od czasów kanclerstwa lecz sięga wstecz, do połowy lat sześćdziesiątych, kiedy SPD zajmowała jeszcze ławy opozycji. Jeżeli on, kanclerz zapewnił dzisiaj o „kontynuacji polityki wschodniej” zapoczątkowanej przez koalicję socjalliberalną po dojściu do władzy w 1969 roku, nie należy zdaniam Schmidtowi zapomnieć o socjaldemokratycznym rodowodzie tej polityki, którą usiłowało realizować także przed 1969 rokiem, w ramach tak zwanej wielkiej koalicji CDU-SPD. „Chadecja jednak bardzo przeszkadzała realizacji rozwinętej przez nas koncepcji”.

Następnie kanclerz RFN przypomniał swój osobisty udział w serii spotkań i rokowań między politykami Polski i RFN, jakie nastąpiły po ratyfikacji układu o podstawach normalizacji stosunków między obu państwami. Wyjaśnił, że wspomina o tym wszystkim po to „by pokazać jak bardzo zaangażowany jest tutaj oświadczenie. Mimo nieznaności języka polskiego, moja skromna znajomość historii Europy, tych 200 lat, jakie upłynęły od pierwszego rozbioru Polski, zrodziła we mnie wewnętrzną potrzebę przyczynienia się do tego, aby na przyszłość oba sąsiadujące narody żyły ze sobą w pokoju.



Na zdjęciu: fronton nowego dworca. Fot. — H. Kamza

Kiermasz „Domu Książki” i „Głosu”

Dokończenie ze str. 1
W przeddzień świąteczny spotkań z książką przeprowadziliśmy rozmowy z przedstawicielami Wydawnictwa Poznańskiego oraz Księgarni Wydawnictwa Importowanych przy pl. Wolności, zasięgając informacji o ich udziale w kiermaszu.

Specjalne stoisko z książkami Wydawnictwa Poznańskiego prowadzi Księgarnia Literacka, oferując bogaty zestaw literatury naukowej i popularno-naukowej, pamiętnikarskiej, tomiki poetyckie, prozę polską, obcą, najnowsze pozycje z serii Dział Pisma Skandynawskich oraz tytuły przekładowe z literatury niemieckiej obszaru językowego, a także albumy i przewodniki turystyczne. Wśród dzieł naukowych znajdują się m. in. praca pod red. J. Topolskiego „Poznańskie w Polsce Ludowej” oraz „Port VII w Poznaniu” M. Olszewskiego. Wśród pamiętników — „Wysiedlenie i poniewierka” pod red. R. Dyllińskiego, M. Flejserowicza i S. Kułaka. Z albumów: „Park — Pomnik Bractwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” (oprac. M. Olszewskiego i J. Ziolkę), piękny album „Wielkopolska” (oprac. A. Cichęgo) i „Poznań 1945—1975” (oprac. A. Olejnika).

Kierownik Księgarni Wydawnictwa Importowanych, Mieczysław Winięcki, poinformował nas, że na dwóch stoiskach, które przygotowuje ta księgarnia, znajdują się piękne wydawnictwa radzieckie z zakresu sztuki, różne albumy, literatura dziecięca, słowniki, podręczniki do nauki języków obcych i dzieła literackie w oryginalnej oprawie. Z wydawnictw innych krajów zaofiarowane zostaną m. in. albumy, atlas świata i atlas samochodowy Jugosławii, NRD i Związku Radzieckiego. Z ciekawych pozycji warto wymienić np. piękny NRD-owski album psów oraz świetną gramatykę francuską, drukowaną „eksportowo” w Poznańskich Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka. (kos)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Kanclerz stwierdził, że „musimy poczuwać się do odpowiedzialności za niejedno czego dokonano za poprzedniego pokolenia w czasach hitlerowskich”. Posłużył się on tutaj jednak osobiście konstrukcją myślową, jak gdyby uzależniając rozwiązanie niektórych bilateralnych spraw z Polską od jej stosunków z państwami trzecimi.

Kanclerz Schmidt stwierdza, że problemy stojące na porządku dziennym pełnej normalizacji wzajemnych stosunków „są bardzo trudne”. Zauważa jednak, że strona zachodniemiecka pragnęłaby dojść do porozumienia, nie wątpiąc w dobrą wolę polskiego kierownictwa oraz wyrażając przekonanie, że i strona polska „nie wątpi w naszą dobrą wolę”. (PAP)

H. Kohl kandydatem CDU/CSU na kanclerza

Trwający od wielu miesięcy ukryty spór, kto zostanie kandydatem CDU/CSU na kanclerza w związku z przyszłorocznymi wyborami do Bundestagu, faktycznie został już rozstrzygnięty na korzyść przewodniczącego CDU, Helmuta Kohla. Fakt bowiem, że tak kompetentna osobistość jak sekretarz generalny CDU, Kurt Biedenkopf oświadczył pod koniec ubiegłego tygodnia, iż poprze kandydaturę Kohla, uznano tutaj powszechnie za ostateczne rozstrzygnięcie sporu.

Zakłada się, że Biedenkopf nie złożyłby takiego oświadczenia, gdyby uprzednio nie przekonsultował go z czołowymi politykami Chadecji, w

Odroczenie procesu świebodzińskiego

25 bm. przed Sądem Powiatowym w Świebodzinie wznowiono proces karny przeciwko Sylwestrowi C. i Edwardowi A. oskarżonym o nieumyślne spowodowanie śmierci 18-letniego mieszkańca Poznania — Tomasza U. Przypomnijmy, iż sprawa ta stanowiła epilog tragicznych wydarzeń, które rozegrały się 30 kwietnia ubr. w pociągu relacji Osołowa Góra — Poznań. W ich następstwie śmierć poniósł wspomniany uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie.

W piątek trybunał przesłuchał powołanego dodatkowego świadka, Władysława B. (dyżurnego ruchu na dworcu Poznań — Gł.) na okoliczność czy skierował on podsądnych bezpośrednio po zejściu do zbadania ewentualnej zawartości alkoholu w organizmie. Świadek zeznał, że nie, ponieważ rozmawiając z oskarżonymi nie wysłuchał u nich żadnych śladów wskazujących na spożycie alkoholu.

Ze względu na konieczność przeprowadzenia opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu, sąd postanowił odroczyć rozprawę do czasu otrzymania tej ekspertyzy. (wn)

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział mierni 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19/60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Spotkanie naukowców Polski i RFN

W niedzielę zakończyło się w Bonn spotkanie 20 naukowców Polski i RFN, reprezentujących nauki historyczne, społeczne i polityczne. Postawili oni sobie za cel wydanie pierwszej w historii obu krajów wspólnej publikacji naukowej, zawierającej bilans stosunków między obu krajami w aspekcie historycznym, politycznym, gospodarczym, społeczno-psychologicznym i kulturalnym. Publikacja ma się ukazać równocześnie w obu krajach na początku 1976 roku.

W depeszy powitalnej do uczestników konferencji, przewodniczący SPD, Willy Brandt i przewodniczący grupy parlamentarnej SPD, Herbert Wehner ocenili przedsięwzięcie naukowców „jako poważny wkład do lepszego zrozumienia między narodami, a tym samym do umocnienia pokoju”. (PAP)

Sesja popularno-naukowa

Człowiek i środowisko

Wczorajsza sesja popularno-naukowa w Poznaniu, poświęcona ochronie środowiska człowieka, zgromadziła ludzi różnych zawodów, młodzież, przedstawicieli nauki i wojska. Zorganizowana została przez Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody przy współudziale wydziałów Urzędu Wojewódzkiego: rolnictwa, leśnictwa i skupu oraz gospodarki przestrzennej i ochrony środowiska.

Inspiracją do zreferowania wielu zagadnień z dziedziny ochrony przyrody i środowiska, ochrony i rekultywacji gruntów, unieszkodliwiania odpadów komunalnych i przemysłowych były niedawne obrady Biura Politycznego KC PZPR. Po raz pierwszy bowiem opracowany został kompleksowy

program zmian w środowisku w ścisłym powiązaniu z planem rozwoju społeczno-ekonomicznego i przestrzennego zagospodarowania kraju.

Wiele jest do zrobienia w zakresie takiego gospodarowania aby środowisko nie stwarzało barier w rozwoju kraju i aby jednocześnie można było poprawić warunki życia społeczeństwa. Ochrona i kształtowanie środowiska wymaga ścisłej współpracy wielu instytucji i organizacji.

W czasie obrad 20 zasłużonych działaczy LOP otrzymało honorowe odznaki tej organizacji a wicewojewoda poznański, Bolesław Stachowiak, jako wyraz uznania Urzędu Wojewódzkiego dla całokształtu działalności poznańskiego okręgu Ligi Ochrony Przyrody, wręczył prezesowi tej organizacji, Czesławowi Grendzie, zbiorową Honorową Odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

Z okazji odbywającej się sesji, w holu Urzędu Wojewódzkiego zorganizowana została wystawa prac rysunków uczniów szkół podstawowych całej Wielkopolski pod hasłem: „Przyroda — Twój przyjaciel”. (zd)

Wkład HCP

Dokończenie ze str. 1
Ki wzrostowi wydajności pracy, w ostatnich natomiast 4 latach wskaźnik ten osiągnął 100 procent.

Wyroby ze znakiem HCP znane są i cenione nie tylko w Polsce, także w wielu krajach świata. Podstawowym źródłem tych osiągnięć są ludzie, ich rzetelność, dyscyplina, fachowość i zaangażowanie. W roku bieżącym, dla uczczenia VII Zjazdu partii — załoga „Cegielskiego” podjęła zobowiązanie wykonania dodatkowej, ponadplanowej produkcji, wartości 35 mln złotych. Znajdzie się w tym — co warto jest podkreślić — wiele prototypowych wyrobów, dotychczas nie produkowanych w kraju. W I kwartale zrealizowano 30 proc. wartości podjętego zobowiązania.

Fakty powyższe nie pozostają bez wpływu na systematyczną poprawę warunków materialnych, socjalnych i kulturalnych załogi. W ten sposób realizuje się cel nadrzędny, jakim jest maksymalne za bezpieczeństwo ludzkich potrzeb. — Tegoroczne obchody I-majowego święta — stwierdził mówca — przebiegają pod znakiem dwóch szczególnych istotnych dla historii, teraźniejszości i przyszłości narodu polskiego rocznic: 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem oraz podniesienia polskoradzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej.

1-majowe spotkanie załogi „Cegielskiego” zakończyła część artystyczna. (res)

Doktoraty honoris causa poznańskiej AM

W Pałacu Działyńskich w Poznaniu odbyła się wczoraj uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa Akademii Medycznej w Poznaniu dwóm wybitnym lekarzom-naukowcom: prof. dr. med. Carmelo Giordano z Neapolu oraz prof. dr. med. Otto Mayrhoferowi z Wiednia.

Prof. dr. med. Carmelo Giordano jest kierownikiem Katedry Nefrologii Uniwersytetu w Neapolu. Członek zarządu Europejskiego Towarzystwa Dializ i Transplantacji, autor wielu prac badawczych, dotyczących leczenia dietetycznego chorób z mocznicą, jest twórcą specjalnej diety, nazwanej jego imieniem, która umożliwiła przedłużenie życia setkom tysięcy chorych z przewlekłą niewydolnością nerek. Jego kontakty z poznańską Akademią Medyczną mają kiluletnią tradycję; owocem współpracy była m. in. praca nadawcza poznańskich lekarzy-naukowców z Kliniki Gastroenterologii (kierownik: prof. dr. med. Jan Hasik) i

Kliniki Nefrologii (kierownik: prof. dr. med. Kazimierz Bacznyk), zawierająca oryginalne spostrzeżenia dotyczące strat aminokwasów w czasie leczenia dializami (tzw. sztuczna nerka).

Prof. dr. med. Otto Mayrhofer jest dyrektorem Instytutu Anestezjologii Uniwersytetu w Wiedniu oraz prezydentem Światowej Federacji Towarzystwa Anestezjologicznych. Członek honorowy wielu towarzystw anestezjologów, w tym również Towarzystwa Anestezjologów Polskich, sporadycznie do rozwoju nauk anestezjologicznych, wprowadzając m. in. do praktyki klinicznej krótkotrwałe środki zwiódnictwa mięśniowego. Poznański Zakład Anestezjologii AM (kierownik: prof. dr. med. Witold Jurczyk) utrzymuje z nim od lat bardzo bliskie kontakty; poznańscy specjaliści byli nieraz wykładowcami, na kursach organizowanych przez wiedeńską placówkę. (bw)

OGODA

Zachmurzenie małe, okresami niarównomierne z małą możliwością kalnych przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 12 do 14 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zmiennych.

Dziś i jutro: serwis informacyjny pracował Wojciech Nentwig.

Prenumerata: woty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-9

Przemysł „od kuchni”

Rzeczywistość ma to do siebie, że zazwyczaj różni się mocno od obiegowych stereotypów. Kto ukształtował sobie obraz Węgier jako kraju słynącego tokajem, papryką i brzoskwiniami, tego może zdziwić, że rolnictwo i sadownictwo mają wprawdzie dla gospodarki spore znaczenie, ale o rozmiarach dochodu narodowego decyduje przemysł.

Sam przemysł maszynowy zatrudnia przeszło pół miliona ludzi, to znaczy prawie jedną trzecią pracujących w przemyśle w ogóle i dostarcza 27 procent globalnej produkcji przemysłowej. Choć zwykle się Węgry uważa za pozbawione

stycjami. „Mniej inwestycji — szybsza realizacja”, to jedno z aktualnie obowiązujących wskazań. Zanim zapadnie decyzja o budowaniu nowego obiektu fabrycznego sprawdza się dokładnie, czy rzeczywiście wyczerpano wszelkie możliwości unowocześnienia i rozbudowy istniejących.

Przeprowadzanie badań opłacalności wytwarzania towarów legło u podstaw zaniechania produkcji niemal trzystu wyrobów w przedsiębiorstwach przemysłu ciężkiego. Wygospodarowane w ten sposób obiekty przemysłowe, surowce i wykwalifikowani pracownicy umożliwili rozpoczęcie produkcji nowych wyro-

ośmiu dziesiątków lat fabryczny teren zmienił się nie do poznania. Zakładowe reklamy wydawnictwo ukazuje te zmiany obrazowo: na fotografii, prezentującej współczesny widok fabryki wyróżniono grubą linią niewielki prostokąt pośrodku zdjęcia; to był obszar zajmowany ongiś przez autobusowego potentata.

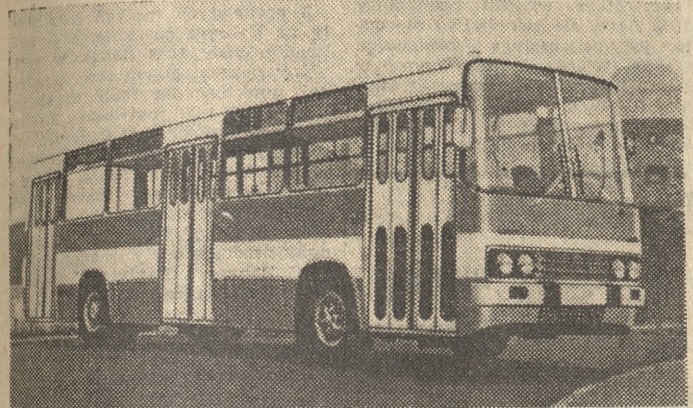
O wiele skromniej wygląda fabryka magnetofonów BRG (Budapeszt) Radiotechnika Gyar w Kecskemet (80 km na południe od stolicy). Poko szarowe zabudowania przekształcono piętnaście lat temu w zakład przemysłowy, następ nie rozbudowywany, dostarcza ją popularnych magnetofonów kasetowych, magnetofonów stereofonicznych oraz kompletów stereo z radiem. W roku ubiegłym wyprodukowano ich tutaj łącznie sto tysięcy. — Konstrukcja oryginalna, węgierska — informuje dyrektor Karoly Rudasi. Mój rozmówca nawiązuje do kontaktów z Polską: zna Poznań, bowiem był kiedyś na MTP szefem stoiska centrali „Videoton” (odpowiednik naszej „Unitry”), jego fabryka użytkuje pomiędzy innymi maszyny z bydgoskich zakładów FAT oraz skarżyskich — MESKO. BRG nie ma z warszawskim „Kasprzakiem”, równieź wytwarzającym magnetofony, kontaktów. A szkoda, bowiem mogłyby z nich jedynie wynikać obustronne korzyści.

Habselyem Kötöttarugyar, czyli fabryka jedwabnych trykotaży. Obiekt z gruntu nowy, położony poza Kecskemet. Bliżniaczy zakład powstał równoległe w nieodległym Kerekéghaza, a obydwa stanowią filie centrali w Budapeszcie, jedno czające pięć przedsiębiorstw, produkujących bieliznę damską, męską i dziecięcą — raczej nie z jedwabiu, jak głosi tradycyjna nazwa przedsiębiorstwa, lecz z tkanin syntetycznych. Trzysta kobiet z „Trykotaży” z dyrektorką Moczą La Josné na czele, poczyniła sobie dzielnię. Nie tylko zdobywają kolejne znaki jakości na nowe wyroby lecz powiększają dostawy eksportowe (ZSRR, Holandia). Działają tu najaktywniejsze w województwie Kecskeméti koło organizacji młodzieżowej KISZ, a o godnych uwagi osiągnięciach kobiecej załogi w sferze sportu słyszy się i pisze немало.

Węgierskie załogi, podobnie jak nasze, korzystają z przy-

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI



„Ikarus” typ 260 jest powszechnie na Węgrzech używanym pojazdem komunikacji miejskiej.

Fot. — Archiwum

bów uważanych za bardziej potrzebne.

„Ikarus” — szósty na świecie wytwórca autobusów i czwarty eksporter. Wkrótce fabryka położona na przedmieściu Budapesztu Matyasföld, święcić będzie osiemdziesiąte lecie istnienia, a roczna produkcja przekroczy dziesięć tysięcy pojazdów. Zna je u nas najlepiej ludność województwa katowickiego, gdzie są użytkowane w lokalnej komunikacji, znamy je w wydaniu turystycznym, służące „Orbisowi” i innym biuram podróży. Ale aż 85 procent budapeszteńskich autobusów trafia do dwu importerów: Związku Radzieckiego i NRD.

Zakłady „Ikarus” zatrudniają dziesięć tysięcy ludzi, z których większość skupia fabryka w stolicy Węgier, wytwarzająca karoserie i dokonująca montażu wozów. Przed kilku miesiącami przekazana została załozdze kolejna hala fabryczna, najprzystrojnniejsza z dotychczasowych. W ciągu

łatwo podjąć uchwałę. Znacznie trudniej, także wówczas, gdy precyzyjnie określa ona najlepsze rozwiązania, doprowadzić do jej wcielenia w życie. Wiedzą o tym radni i dlatego często sprawdzają, czy uchwały ich rad są należycie wykonywane. Jednakże ta kontrola realizacji postanowień, uchwalonych na sesjach, bardzo często sprowadza się do analizowania sprawozdań (opracowanych przez organy administracji) i konfrontacji tych dokumentów z opiniami wyborców i z własnymi przypadkowymi obserwacjami. Natomiast stosunkowo rzadko kiluosobowe zespoły radnych wyjeżdżają w teren, by w gminie, osiedlu, zakładzie pracy czy w instytucji osobiście przekonać się jak są rzeczywiście wykonywane uchwały, a tym samym jak pracują organy, administracji do tego urzędywistniania zobowiązane.

Niedawno w biurze jednej z poznańskich dzielnicowych rad narodowych nie potrafiłom mi wymienić ani jednej ubiegłorocznej kontroli terenowej mandatariuszy, której tematem byłaby realizacja uchwał DRN. Takie zaniechanie poczyniła, które pozwalają radnym bezpośrednio i szczegółowo sprawdzić czy uchwały są właściwie wykonywane, nie charakteryzuje działalności mandatariuszy Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu. W bieżącej kadencji przeprowadzali oni bowiem kontrole terenowe, dociekając

czy realizowane są trzy problemy uchwały. Dwie z nich dotyczyły zadań w rolnictwie. Radni badając w terenie, jak te zadania są wykonywane, za uważali obok zjawisk pozytywnych także negatywne, np. zbyt małe zainteresowanie służby rolnej rozwojem hodowli bydła mlecznego, niedostateczne zwiększenie upraw warzyw, niewywiązywanie się przez GS-y z obowiązku (nałożonego uchwałą PRN) dostaw nawozów do zagrod rolników oraz nie odpowiadająca ich oczekiwaniom działalność usługowa kółek rolniczych. Ustaliwszy m. in., że w tej ostatniej dziedzinie istnieje niedorozwój usług specjalistycznych, radni wysunęli postulat, by jedna z baz kółkowych świadczyła wyłącznie usługi w produkcji ogrodniczej. Wniosek ten jest w trakcie realizacji.

Trzecią uchwałą, której urzędywistnianie radni PRN kontrolowali w terenie był uchwalony w październiku 1973 roku program działalności wychowawczo-opiekunczej na rzecz młodzieży. Kontrole przeprowadzali mandatariusze — członkowie Komisji Wychowania, Oświaty i Kultury oraz Komisji Gospodarki Komunalnej, Zdrowia i Ochrony Środowiska. Część akcji kontrolnych poprzedziło posiedzenie pierwszej z wymienionych komisji, na które Urząd Powiatowy przygotował sprawozdanie z realizacji październikowej uchwały.

Sprawozdanie mówiło o wie-

Jak realizowane są uchwały radnych?

Spółeczna troska sprzyja skutecznemu działaniu

lu szczegółach (np. o powołaniu powiatowego komitetu organizacji „Tygodnia higieny jamy ustnej”), natomiast powściągliwie odpowiadało na pytanie: w jakim stopniu zmieniła się sytuacja w dziedzinach, w których kierunki działań zostały wytyczone uchwałą PRN. Czytając materiały opracowane przez Urząd, odnosiło się wrażenie, że niemal wszystko układa się jak najbardziej pomyślnie, dzięki sprawnie pracującej administracji i podległym jej placówkom.

Ten optymizm nie został potwierdzony przez radnych w toku terenowych kontroli. Ujawnili oni bowiem nieprawidłowości. I tak okazało się, że w Szkole Podstawowej w Kobylnicy brakowało pomocy naukowych, a ławki i stołki były bardzo zniszczone (ustaleniu temu towarzyszył wniosek: przekazać placówce w Kobylnicy sprzęt z jednej z tych szkół, które są likwidowane). Wizytując szkołę zbiorczą w Pobiedziskach radni stwierdzili bardzo trudną sytuację mieszkaniową nauczycieli. Kontrola w Czerwonaku

„W każdym widzieć człowieka”

W czterdziestym piątym, owym roku powrotów i wędrówek ludów, gdy przez polskie ziemie wiele wozów jechało na odzyskany po wiekach zachód, w grupie przesiedleńców spod Rawy Ruskiej znajdował się także Izidor Adamek. Osiadł wtedy w pobliżu Szczecinka, objął gospodarstwo rolne, że jednak żona, po okupacyjnych przejściach, wymagała stałej opieki lekarskiej, przeniósł się do Piły, gdzie znalazł pracę w tu tejszych Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego.

Był wtedy rok 1950. Gdy nie dawno, po dwudziestu pięciu latach jego pracy w ZNTK zadałem Adamkowi niezbyt oryginalne pytanie: czy zakład w okresie czterdziestu lat zmienił cokolwiek swoje oblicze, p. Izidor uśmiechnął się najpierw, a potem przez chwilę za myślił, by w końcu odpowiedzieć: — Nic się tu samo nie stało, proszę pana. Wszystko to zrobiliśmy naszymi własnymi rękoma.

Adamek rósł — jak się to mówi — razem z zakładem. Rozpoczął jako robotnik bez jakiegokolwiek kwalifikacji. Tu zdobył zawód ślusarza, ponieważ zaś sumiennie wywiązywał się z nałożonych nań obowiązków, po sześciu latach pracy awansował na stanowisko brygadzysty.

Wtedy też ujawniły się wszystkie jego predyspozycje do kierowania grupą współpracowników. — Kto był już spalony gdzie indziej — wspomina Adamek — szedł do mnie. Mówiłem „nowym”: chcesz za robić — musisz po prostu dobrze pracować. Nie — szukaj szczęścia gdzie indziej, nikt cię tu nie trzyma. Życie mnie nauczyło, że w każdym trzeba widzieć człowieka, zrozumieć jego kłopoty i słabości, ale też być konsekwentnym. Może dlatego koledzy trzymają się mnie i skład mojej brygady od lat nie ulega zmianom?

Pod wodzą Izidora Adamka brygada naprawy i montażu układu smarowniczego parowozów w 1964 roku jako pierwsza w zakładzie zdobyła tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej” i nawet w najtrudniejszych warunkach systematycznie przekraczała normy (rekord wynosi 180 procent). Sam szef jest znanym na terenie ZNTK działaczem społecznym. Od dwunastu lat pełni obowiązki komendanta wzorowej placówki ORMO, jest członkiem Miejskiego Sztabu ORMO i Rady Nadzorczej pilskiego Oddziału WSS „Społem”, pracuje także jako społeczny kontroler ruchu drogowego.

Bogdan Jankowski — mistrz w Parowozowni — ze szcze-



Izidor Adamek
Fot. — I. Bielicka

rym uznaniem mówi o „Adamsiu”, który jest jednym z jego podwładnych: — To ceniony fachowiec, obdarzony przy tym dużymi zdolnościami pedagogicznymi. Umie przekazywać zdobyte wiadomości, cieszy się zaufaniem kolegów, dzięki czemu w jego brygadzie panuje atmosfera zgody i porozumienia. Adamek inicjuje często czynny produkcyjny i społeczny, które przyczyniają się do wykonywania zadań produkcyjnych przez cały oddział.

Za kilka lat p. Izidor przejdzie na emeryturę. Ale rodzinne tradycje pracy w zawodzie kolejarskim kontynuują już dziś dwaj jego synowie — pracownicy pilskiego węzła PKP. A w ZNTK i WSS czeka na niego tyle obowiązków społecznych, że nie będzie się nudził ani przez chwilę.

ZYGMUNT ROLA

Polacy na frontach II wojny światowej

Pół miliona dokumentów walki i zwycięstwa

Kiełkie, kieszonkowego formatu, barwne książeczki, opatrzone flagą narodową i symbolicznymi sylwetkami żołnierzy polskich różnych formacji, bądź używanego przez nich w toku II wojny światowej sprzętu bojowego... Wiadomo, że mowa tu o popularnej serii Wydawnictwa „Interpress” np. „Polacy na frontach II wojny światowej”, realizowanej od przeszło 5 lat pod patronatem Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

Zbliżająca się rocznica 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem skłania zarówno do zasygnalizowania najnowszych pozycji tego cyklu, jak i do — najkrótszej bodaj prezentacji całej serii obejmującej już prawie 20 tytułów.

Najbardziej syntetycznie ujęła tę historię pierwsza pozycja pisma Zbigniewa Żaluckiego, której tytuł stał się hasłem wiodącym całej serii. Książka „Polacy na frontach II wojny światowej” miała do tychczas trzy wydania i pobliża rekordy edycji obcojęzycznych serii, ukazując się także po rosyjsku, angielsku, francusku, niemiecku i hiszpańsku.

Wielką popularność w kraju i poza jego granicami zyskały sobie książki: Czesława Podgórskiego — „Polacy w bitwie pod Lenino” (wersje polska i rosyjska), Olgierda Terleckiego — „Polacy w kam-

panii włoskiej 1943—1945” (wersja polska i angielska), Bohdana Arcta — „Polskie skrzydła na Zachodzie” oraz „Polacy w walce z bronią” (obie w wersjach polskiej i angielskiej), Mieczysława Juchniewicza — „Polacy w europejskim ruchu oporu” (wersje polska, angielska, rosyjska, francuska oraz ostatnio — niemiecka), Witolda Biegańskiego — „Polacy w bitwie o Narwik” (wersje polska i angielska, a ostatnio, w związku z 35-leciem operacji równieź norweskiej).

W przededniu 30 rocznicy finału II wojny światowej w Berlinie, w którego szturwaniu i zdobyciu Polacy uczestniczyli wraz z żołnierzami radzieckimi jako jedyni z całej antyhitlerowskiej koalicji i to uczestniczyli wcale nie tylko symbolicznie, przypomnijmy pozycje poświęcone bezpośrednio tym wydarzeniom. Mamy ich do tychczas trzy.

Autora pierwszej pt. „Polacy w operacji berlińskiej” znamy już — p. Czesław Podgórski napisał tak tę książkę o bitwie pod Lenino, początkującej najkrótszą drogę żołnierza polskiego do wyzwolenia kraju i ostatecznego rozbitcia hitlerowskiego najezdźcy w jego gnieździe. Pozycja o berlińskim finale przedstawia udział wszystkich jednostek w tych walkach.

Obszerniej o tym teatrze działań wojennych traktuje osobna publikacja serii, a mianowicie książka Kazimierza Kaczmarka pt. „Polacy w bitwie pod Budziszynem”.

Trzecią wreszcie z tych pozycji jest książka Czesława Krzemieńskiego pt. „Lotnictwo polskie w walkach I Armii WP”.

Seria Wydawnictwa „Interpress”, obejmująca już blisko 20 tytułów osiągnęła już łącznie blisko pół miliona egzemplarzy nakładu. (PAI)

stały na odpowiednim poziomie.

W gminie Komorniki — badając realizację październikowej uchwały w części dotyczącej kultury fizycznej — radni stwierdzili:

„Urząd gminny w pełni przystąpił do realizacji uchwały. Po oddaniu do użytku płyty boiska sportowego, w czynnie społecznym zbudowano strzelnice i przystąpiło do budowy hali sportowej”.

Oto cały protokół kontroli! Trzeba ją uznać za zaważoną. Uchwała mówiła przecież nie tylko o budownictwie obiektów, ale również m. in. o udzieleniu im wszystkim chętnym, o zwiększeniu liczby klubów i ognisk TKKF, o rozwinięciu masowej nauki pływania itd., itd. O tym, jak rozwiązuje się te problemy, nie ma jednak najkrótszej wzmianki w protokole kontroli.

Nie jest to przykład odosobniony. Powiedzmy więc, że takie kontrole terenowe mają niewielką wartość poznawczą. Nie pozwalają radnym komisjom trafnie weryfikować tego, co podaje administracja — główny realizator uchwały, a tym samym utrzymują ocenę jej dokonania. U sprawowania działań kontrolnych jest zadaniem ważnym, gdyż stanowi jeden z warunków decydujących o tym, z komisja rady jest równocześnie partnerem dla organu administracji.

MICHAŁ ŁUCZAK

Mieszkańcy wsi o gminnej władzy

W roku ubiegłym nowa administracja gminna zaskarbiła sobie znaczne uznanie ludności. Do tak optymistycznego wniosku — oprócz innych badań — upoważniają wyniki sondażu przeprowadzonego przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej przy Radiokomitecie.

Rezultaty tej ankiety, skonfrontowane z wynikami analogicznej sprzed roku, dostarczają interesującego materiału na temat kształtowania się stosunków obywateli z najbliższą im gminną władzą. I tak, odnotowano, że obecnie znacznie więcej osób, które odwiedziły gminy w swoich indywidualnych sprawach, jest zadowolonych z obsługi. Blisko 90 procent zapytywanych stwierdziło, że ludzie zza biurek traktują interesantów życzliwie i kulturalnie i że urzędowe decyzje były najczęściej po myśli petentów. Prawie tyle samo interesantów (83 proc.) ocenia, że postępowanie urzędowe prowadzone szybko i sprawnie.

Dwukrotnie więcej osób niż przed rokiem zauważyło ożywienie pracy swej gminnej administracji, wskazując na takie zmiany, jak ogólna poprawa publicznej działalności gmin, ich zwiększone uprawnienia i lepsza organizacja pracy w stosunku do dawnych gromad.

Choć nie zmalała ogólna liczba pretensji wyrażanych przez ankietowanych pod adresem gminnej władzy, zmienił

się ich charakter. Większość zarzutów sygnalizowała przecenienia i niedostatki w pracy urzędów w różnych dziedzinach. Krytyczne uwagi w każdym razie nie dotyczyły ani celowości i sposobu przeprowadzonej 2 lata temu reformy, ani trybu funkcjonowania nowej administracji. Bardzo niewiele też osób skarżyło się na utrudniony dostęp do urzędników czy niedostateczne kwalifikacje gminnego aparatu. Charakterystyczne jest, iż na pytanie dotyczące doboru ludzi na stanowiska naczelnika i sekretarza gminy nie padła ani jedna negatywna odpowiedź.

Jakie zaś postulaty ankieta wani uznali za najpilniejsze zadania dla gminnej administracji? Należą do nich (według liczby głosów): budowa dróg lokalnych, poprawa sieci handlowej i zaopatrzenia sklepów; następnie podnoszenie konieczności rozwoju życia kulturalnego, budowy inwestycji kulturalnych i wodociągów, usprawnienia lokalnej komunikacji, oraz oświetlenia ulic i osiedli. W rejestrze najbardziej pilnych potrzeb nie wymieniano już w tym roku postulatów większej pomocy dla rolników przy intensyfikacji produkcji, podczas gdy w roku ubiegłym takie życzenie należało do najczęściej wymienianych. Widać stąd, jak bardzo wzrosła ranga gmin jako organizatorów produkcji.

Na podanej liście zwraca uwagę wysokie miejsce potrzeb kulturalnych oraz awans postulatów typu — wodociągi, kanalizacja, oświetlenie itp. Świadczy to o ciągłym wzroście wymagań cywilizacyjnych ludności wiejskiej i maomiasteczkowej, która chce szybko równać do wielkomiejskiego poziomu.

Jak natomiast kształtują się opinie o pracy gminnych rad?

Lepiej niż uprzednio, co wcale nie oznacza, że zadowalają. Częściej stwierdzano, że rady i radni wykazują obecnie więcej inicjatywy. Upowszechniło się też nieco mniemanie, że rada jest organem, z którym liczą się na co dzień naczelnicy gmin.

Większość ocen dotyczących organów przedstawicielskich była chwiejna i niezdeterminowana.

Młody autor z Poznania zwycięzca konkursu na debiut powieściowy

Wśród licznych konkursów, ogłaszanych przez pisma literackie i przez wydawnictwa, jednym z najciekawszych był niewątpliwie otwarty ogólnopolski konkurs na debiut powieściowy, zorganizowany przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”. Jego zwycięzcą — laureatem i nagrodzonym, został Jan Komolka z Poznania, z którym po ogłoszeniu wyników przeprowadziliśmy krótką rozmowę.

— „Ucieczka do nieba” jest moim prawdziwym debiutem — powiedział nam laureat — bo to mój pierwszy utwór literacki. Ktoś ze znajomych poradził mi wystąpić do powieści na konkurs i — stało się.

— Jaki jest temat, jaka problematyka pana powieści?

— Moimi bohaterami są młodzi ludzie z domu poprawczego. Starałem się oddać atmosferę i trudne psychologiczne i wychowawcze problemy związane z tym miejscem. Pracowałem przez jakiś czas w takim domu...

— A skąd biorą się pana literackie zainteresowania?

— W roku 1970 ukończyłem filologię polską na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Po udanym debiucie zamierzam kontynuować pracę literacką.

— Nagrodzona powieść została zapewne wkrótce wydana drukiem?

— Tak przypuszczam, bo wynika to z założeń konkursu. Wpłynęło nań ponad 150 utworów. Przed kilkoma dniami zwró-

na, co świadczy o braku orientacji w tej mierze. Sądząc z ankiety, niewielka jeszcze liczba osób odwołujących się od administracyjnych decyzji korzysta z kanału rad.

BOLESŁAW PANCER

Wielkopolskie teatry w sezonie 1974/75

Od kilku już lat organizowane są, staraniem poznańskiego oddziału Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu narady poświęcone sytuacji teatru w naszym regionie.

We wczorajszej naradzie uczestniczyli historycy literatury, krytycy teatralni oraz kierownicy placówek teatralnych Wielkopolski. Obecni byli przedstawiciele KW PZPR w Poznaniu, władz administracyjnych miasta i województwa, oraz Zarządu Głównego SPATiF-u.

Następny papież nie będzie Włochem?

Jak donosi agencja UPI ze stolicy Austrii, arcybiskup Wiednia, kardynał Franciszek Koenig wyraził ostatnio opinię, że kolejny papież może nie być Włochem. Dodał on, iż kandydat nie będący Włochem mógłby mieć wysokie szanse wyboru na papieża, gdyż obecnie tylko 20 procent członków kolegium kardynalskiego to Włosi. (PAP)

G. Ford nie rezygnuje z kandydatury na prezydenta w 1976 r.

Biały Dom opublikował specjalny komunikat demontujący pogłoski zawarte w artykule tygodnika „Newsweek” jakoby z uwagi na stan zdrowia swej żony prezydent USA Gerald Ford zrezygnował z zamiaru ubiegania się o prezydenturę w 1976 roku. Decyzja prezydenta Forda w sprawie kandydowania w wyborach prezydenckich jest ostateczna — stwierdza komunikat.

Przemysł «od kuchni»

Dokończenie ze str. 3.

wielej dodatkowych wypłat popularnie zwanych „trzynastą pensją”. Jest ona pracownikom obliczana w formie równowartości dni roboczych. W „Ikarusie” uzyskano ostatnio doroczne nagrody w wysokości równej dwunastu dniówkom, w zakładach BRG sięgnęły one dwudziestu jeden dni pracy, a w fabryce trykotaży przekroczyły nawet trzydzieści.

Zwraca uwagę duża troska kierownictw węgierskich przed sięgnięciem o stołówek sprawy.

W odwiedzonych przez mnie zakładach trzydniowy obiad kosztował od 4,10 do 6,30 forintów. Do tych obfitości i jakościowo dobrych posiłków stosuje się wysokie (w „Ikarusie” nawet powyżej 11 forintów) fabryczne dopłaty pomyślane — wraz z dobrze zorganizowanym dowozem robotników, rozwijaniem budownictwa mieszkaniowego, systemem żłobków i przedszkoli —

Rokowania na temat przyszłości politycznej Cypru

W stolicy Austrii rozpoczęły się wczoraj przed południem rozmowy dotyczące przyszłości politycznej Cypru z udziałem przedstawicieli dwóch wspólnot: G. Kleridisa (przywódca Greków cypryjskich) i R. Denktasza (przywódca Turków cypryjskich) oraz sekretarza generalnego ONZ K. Waldheima. (PAP)

W ożywionej dyskusji stwierdzono, że teatry wielkopolskie osiągnęły obecnie trwałą już stabilizację kadrową.

Podkreślano bardzo wartościowe efekty faktu utworzenia w Poznaniu dwóch niezależnych od siebie, o nader różnych już w tej chwili profilach artystycznych, teatrów dramatycznych. Postulowano konieczność zwiększenia w repertuarze teatrów liczby współczesnych sztuk polskich oraz podjęcia badań socjologicznych nad widowiskiem teatralnym. Podkreślano stabilizację profesjonalną teatru kaliskiego, a także wartościowe osiągnięcia w ostatnim sezonie teatru gnieźnieńskiego. Wartościowoymi wynikami pracy może wykaże się również, mimo występowania na zastępczej scenie. Teatr Lalki i Aktora. Polski Teatr Tańca zdobył wysoką rangę ogólnopolską. W teatrach muzycznych natomiast nadal występują kłopoty kadrowe, nadal szkolnictwo muzyczne nie może zapewnić dostatecznej liczby śpiewaków i artystów-muzyków. Teatry te borykają się także z kłopotami lokalowymi (remont Opery, za mała scena Teatru Muzycznego).

Ważnym wydarzeniem będą obchody stulecia Teatru Polskiego w Poznaniu rozpoczynające się we wrześniu 1975. Rocznicą ta winna być bodźcem dla poczynania działaczy kulturalnych Wielkopolski.

(bran)

Kradzież obrazu Murilla w Poznaniu?

Kradzież dwu cennych obrazów z prywatnego mieszkania zgłoszono poznańskiej milicji. Jednym z płócien ma być „Madonna z dzieciątkiem” hiszpańskiego malarza XVII wieku B. Murilla. Płótno o rozmiarach 160x103 cm wyjęto z ram podczas nieobecności w domu właścicieli. Równocześnie zauważała ona brak zapasowych kluczy od mieszkania.

Sędziwa osoba posiadała również inne cenne obrazy oraz rodzinne kosztowności nie tknięte przez złodziei. Wszelkie przekazane przez nią informacje na temat kradzieży nie są jednak zbyt precyzyjne. Ponadto — jak informuje „Życie Warszawy” — w katalogach poznańskich dzieł sztuki nie ma najmniejszej wzmianki o Madonnie Murilla.

Przemysł «od kuchni»

jako zespół czynników stabilizujących załogę.

Węgry także idą drogą stopniowego skracania czasu pracy. Na ogół co druga sobota jest wolna, lecz pracuje się codziennie osiem i pół godzin. Przeciętna płaca w budapeszteńskiej fabryce autobusów wynosi 2750 forintów, zatrudnionych przy produkcji magnetofonów robotnic — 2000, a pracujących w systemie akordowym szwaczek zakładów trykotażu od 1200 do 3000. Odnotowałem też wrażenie, że Madziarzy większą niż my przywiązuja wagę do upowszechniania kultury fizycznej wśród pracowników, nie tylko w przedsiębiorstwach pierwszej — jak „Ikarus” — rangi. Oto niemal wyłącznie kobieca załoga wspomnianych już „Trykotaży” powszechnie uprawia gimnastykę a ponadto szczyty się niezłą damską drużyną futbolową, która grywa nawet poza granicami kraju.

WIESŁAW PORZYCKI

Sport-sport

Z okazji Święta Pracy

Turniej piłki ręcznej w „Arenie”

Wczoraj w „Arenie” rozpoczął się czterodniowy turniej piłki ręcznej mężczyzn, zorganizowany przez Spółdzielczy Klub Sportowy Start-Poznań z okazji zbliżającego się Majowego Święta.

W turnieju tym, systemem każdy z każdym zmierzy się 8 zespołów, w tym dwa — Banik Karvina z Czechosłowacji i reprezentacja Charkowa — zagraniczne. Z polskich drużyn w turnieju występują: wicemistrz Polski — Stal Mielec, beniaminek I ligi — Wisła Płock, Pogoń Zabrze i Korona Kielce — z zespołów ekstraklasy oraz drugoligowych: Gwardia Opole i Stal-Poznań Poznań.

Z wczorajszych spotkań — rzecz w pełni zrozumiała — najbardziej interesował nas mecz Poznań z reprezentacją Charkowa. Tradycyjni nie już Rosjanie na turnieju międzynarodowe przybywają z bardzo silnymi ekipami — tym razem zespół Charkowa rozczarował publiczność. Mecz wygrali poznańcy 27:22 (11:9), ale zwycięstwo nie było jedynie zasługą gospodarzy. Goście, twardzi i zdecydowani w obronie razili niecelnymi strzałami, a jednemu tylko Izumowowi, który przestrelał 6 rzutów karnych — „zawdzięczają” poznań-

cy wiele. Karnych sędziowie poddawali we wczorajszym spotkaniu aż 15, z czego kilka odwołanych zostało zbyt pochopnie.

Siódemka Poznań, szczególnie słabo wypadła w grze obronnej. Za wodnicy radziecy sprytnymi zwojami rozbijali strefę poznańską, nie więc dziwnego, że w wielu sytuacjach bramkarz Pogońskiego był bezradny. Jedynie co mogło się podobać — niecelnicie zresztą zgrumowanej publiczności — to szybkie kontrataki gospodarzy, inicjowane przez wszechobecnego Tadeusza Kasperczaka. Zagrał on bardzo dobry mecz, zdobywając 9 punktów dla swego zespołu. Niewiele ustępował mu Okupnik, strzelając 7 bramek.

Z pozostałych spotkań dwa stały na dobrym poziomie. Stal pokonała Wisłę 26:23 (15:11). W tym wyrównanym pojedynku największą rolę punktów dla Stali uzyskali: Zawada 8 i Horoszewski 5, dla Wisły: Starzyński 11 i Czuczek 4. Kolejny mecz pomiędzy Koroną Kielce i Gwardią Opole, zakończony zwycięstwem Korony 23:15 (12:5) był typowym spotkaniem „na jedną bramkę”. Natomiast wyrównany przebieg miały zmagania Pogoni Zabrze z Banikiem, w którym Pogoń uległa 16:18 (10:9).

Dzisiaj zmierzą się: Charków ze Stalą, Pogoń z Koroną, Banik z Gwardią i Poznań z Wisłą. Początek o godz. 15.30. (ask)

Tenisistów Szwecji w Warszawie

W poniedziałek 28 bm. przybyła do Warszawy ekipa tenisistów Szwecji na daviscupowe spotkanie z Polską. Wraz z kapitanem sportowym Lennartem Bergelmem przybyli: Birger Andersson, Ove Bengtson, Björn Borg i Rolf Norberg oraz lekarz Hans Nerell.

Największe zainteresowanie wśród dziennikarzy wzbudziło przybycie pierwszej rakiety szwedzkiego tenisa, słynnego Björna Borga. Zapytany na lotnisku o wynik spotkania między nim a Wojciechem Fibakiem, Borg odpowiedział m. in.: „Wojtek Fibak ostatnio dużo podróżował, grał z doskonałymi tenisistami i świetnie sobie radził. Nie jest to już ten sam tenisista, z którym przed rokiem udało mi się wygrać w Baastad. Z pewnością będzie to interesujące spotkanie i wygrany, który danego dnia będzie w lepszej formie”.

Gimnastyczki Energetyka drużynowym mistrzem Polski

W sobotę i niedzielę odbyły się w Gdyni drużynowe mistrzostwa Polski w gimnastyce artystycznej. Po raz siódmy ten zaszczytny tytuł wywalczyły gimnastyczki poznańskiego Energetyka. Warto namienić, że od chwili powstania sekcji, nikomu nie oddała ona jeszcze mistrzostwa.

Energetyk przystąpił do tych zawodów w osłabionym składzie. Nie wystartowała bowiem J. Hemmerling, która leczy kontuzję i ewentualny start mógłby przeszkodzić tej zawodniczce w przygotowaniu do mistrzostw świata. W tej sytuacji do punktacji zespołowej wliczone zostały wyniki L. Czerwskiej, S. Sobkowskiej i I. Nikciń.

W klasyfikacji indywidualnej najlepszą okazała się L. Czerwiska — 80 pkt., wyprzedzając S. Sobkowską — 78 pkt. i H. Anczykowską (AZS Warszawa) — 76 pkt. I. Nikciń uplasowała się na 6 pozycji, gromadząc 70 pkt. Zawody rozgrywane były w układach, a wyniki przeliczone według specjalnej tabeli.

Drużynowo wygrał Energetyk Poznań — 400 pkt. przed Spartą Szczecin — 350 pkt. i Startem Gdynia — 300 pkt. (wit)

Zwycięstwa hokeistów Grunwaldu

Przygotowujący się do wiosennej rundy rozgrywek hokeistów Grunwaldu rozegrali dwa mecze z Lokomotiwem Guestrów (NRD). Za kończyły się one zwycięstwami poznaniaków 2:0 (1:0) i 5:1 (3:1). Bramki dla naszych hokeistów w obydwu meczach zdobyli: Augustyniak 4 oraz Juszczyk, Mielnicki i Kruś po 1. (wit)

1000 okien dodatkowo ze „Stolbudu”

1000 drzwi klejonych z listew i klepek, 10 000 m kw. okien, 20 000 sztuk płyt komórkowych (170x60 cm) do produkcji mebli wbudowywanych w obiekty przemysłowe, 500 przewoźnych kabin sanitarnych dla pracowników firm terenowych i drugie 500 z laminatów na polskie budowy w Związku Radzieckim — oto dodatkowa produkcja zadeklarowana w tym roku przez Zakłady Stolarki Budowlanej „Stolbud” w Gnieźnie, w odpowiedzi na list E. Gierka i P. Jaroszewicza. Łączną wartość tej produkcji oblicza się na 12,5 mln zł.

Nie zapominajmy o tym — powiedział nam dyrektor „Stolbudu” inż. Adam Saskowski — że minęło dopiero 6 tygodni od czasu, jak nasza załoga podjęła swój czyn. Niemniej wykonała już kilkaset drzwi i około tysiąca okien. Zaawansowała też produkcję kabin i płyt meblowych dla Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Zachód” we Wrocławiu. Według moich obliczeń, wykonaliśmy już około 26 procent robót niezbędnych do realizacji całego zobowiązania. (pch)

HUMOR I SATYRA



Praca Nauka

Opiekunkę dla 2-letniego dziecka w rodzinie lekarskiej w Gdańsku poszukuje. Poznań, Zakręta 4 m. 2 przy Ostroga. 11511g

Uczeń w zawodzie blacharza samochodowy przyjmie warsztat. Poznań, Nińska 3, tel. 533-48. 8456g

Młody mężczyzna poszukuje pracy stałej w hucie lub ogrodnictwie, Pożnaniu lub okolicy, najchętniej z mieszkaniem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8609g.

Rencista podejmie pracę (prywatne) ogrodnictwo, sadownictwo, gastronomia, agencja. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8787g.

Magistrowie przygotowują do matury, egzaminów, 21 m. 7. Szamotulskiego 21 m. 7. 7000g

Asystent przygotowuje chemię do egzaminów wstępnych, matur. Adres: Ogólnik 15c m. 8, telefon 67-41-05 (godz. 18-18). 8769g

Kupno Sprzedaż

Kupie przedwojenne monety polskie niemieckie, nawet pojedyncze, kolekcjoner. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7770g.

Kolumnę głośnikową Minimax 3 DT 132 E Video, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8659g.

Kolekcjoner kupi srebrne monety niemieckie do roku 1933, oraz stare szpady i szablony w bardzo dobrym stanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8683g.

Sprzedam MZ 250/2. Ul. Zdzisławy 18 m. 3. 8637g

Sprzedam balans 6 t. Tel. 705-83 po 17.00. 8559g

Kalkulator kieszonkowy, elektroniczny — cena 10.000, — zł, biurowy — cena 28.000, — zł — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 1690-G. 1111-K2

Sprzedam skuter Lambretta 150 Ld. Jedrzej Woźniak, Leszno, Rynek 37, tel. 48-89. 450p

Sprzedam części do prasy typ PMS 10, wał korbowy, łącznik — suwak. Henryk Szczepaniak, Leszno, R. Luksemburg 3. 461p

Sprzedam pianino, obraz, radio. Tel. 32-14-67. 8502g

Sprzedam dużą zgrzewarkę do folii. Moc 1000 W. Tel. 32-00-31 w. 381 w godz. 7-9. Stanisław Szulc, 62-032 Luboń 4, ul. Ratajczaka 11. 8519g

Pilnie sprzedam duży kłasierni, banknoty litewskie i staroruskie oraz stare bilon. Feliks Ubowski, Szamotyły, Podgórska 8. 8565g

Sprzedam okazjonalnie kalkulator japoński, nowy z pamięcią, obliczaniem procentów, gwarancją. Tel. 742-51 wewn. 282. 8566g

Sprzedam Junaka z wózką. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 8569g.

Sprzedam MZ FS-250 Trophée, stan bardzo dobry. Wrzesnia, ul. gen. Świerczewskiego 33. 8628g

Sprzedam betoniarę nową 150 l. Mosina, Łazienka 5. 8834g

Sprzedam fortepian marki August Förster. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8845g.

Sprzedam magnetofon kasety marki Stern — 4000 zł. Gwardia Ludowa 5 m. 9, po godz. 17. 8610g

Sprzedam kombajn zbożowy Vistula. Michał Ellis — Kaceln, pow. Międzybóże. 8623g

Sprzedam formę do kreślenia betonowych, średnicy 1000 mm. Marian Duma, Grodzisk, Ogrodowa 9. 8633g

Sprzedam rynnę ocynkową 150 mm. Gajowa 4 m. 10, godz. 16-18. 8639g

Rower sportowo-turystyczny sprzedam. Hetmańska 52 m. 121. 8649g

Szafę, segment Kowalskich sprzedam. Sosnowa 2, parter. 8664g

Okazyjnie sprzedam lodówkę Elektrosvit, tel. 321-388. 8662g

Sprzedam 2 rowery Diamant, Faworit, tel. 405-25 po południu. 8732g

Dwa duże akwaria ze starym sprzętem. Chelmońskiego 9 m. 6. 8800g

Sprzedam wzmacniacz do gitary. Poznań, ul. Szymanowskiego 9 m. 18. 8819g

Sprzedam znaczki, arkusze, bloczki PRL 1968-1974 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8814g.

Samochody

Żuka sprzedam. Odbiór w Polmoszycie. Wiadomość: Wrocław, tel. 25-23-45, Stachura. 1112-K2

Sprzedam tanią Warszawę M-20. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8512g.

Sprzedam silnik bez osprzętu Fiat 1500. Tel. 707-03 po godz. 18. 8527g

Samochód Moskwicz 403, stan dobry, tani sprzedam. Studzienice 52, pow. Oborniki Wlkp. 8577g

„Nysę 501” górnozaworową (silnik na gwarancji) — sprzedam. Rosiak, 91-614 Łódź, Kwarowa 45 — 1. Tel. 777-76. 812K2

Motoryzacyjne stare książki, prospekt, katalogi w różnych językach. Kupię. Naglik, Poznań, Przemysłowa 53 m. 15. 8588g

Sprzedam Opel Kapitana 1958 rok. Tel. 32-10-29. 8602g

Sprzedam Fiata 126p. Odbiór II kwartał 1975 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8640g.

Kupię Wartburga 353 lub Fiata 125p — 1300. Oferty z podaniem ceny i bliźszych danych „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8663g.

Sprzedam samochód — BMW 340, rok produkcji 1952. Wawrzyńska 23 m. 13. 8718g

Sprzedam tanią Fiata 1100 rok produkcji 1948, tel. 32-05-49, dzwonić od 17.00. 8771g

Lokale

Pani pracująca, członek Spółdzielni Mieszkaniowej, poszukuje niekierującego pokoju (najchętniej w okolicach Winłary, Sołacz, Obornicka). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1471g.

Kupię w Pile mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 442p.

Przyjmę dwie panny, uczennice na pokój. Byczyńska 10. 8548g

Zamienię mieszkanie w Gliucholazach Zdroju 2 pokoje, kuchnią i piętro o pow. 50 m² na podobne w Poznaniu. Koszty transportu pokryję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 443p.

Pilnie poszukuję samodzielnego pokoju, chętnie suterenu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 441p.

Kto wydzierżawi M-3, M-2 lub M-1. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8365g.

Sprzedam własnościowe M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11171g.

Sprzedam mieszkanie M-4 Winogrody. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8529g.

Kupię kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8841g.

Lokal 30 m² oraz garaż przy ul. Jugosłowiańskiej oddam, tel. 420-91 wewn. 27 godz. 8-14. 8212g

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy, c.o., Poznań — Podolany, ul. Strzeszyńska 219, narożnik Kosowskiej, informacja po godz. 17. 11034g

Sprzedam dom czynszowy z ogrodem i wolnym mieszkaniem. Czempin, Rynek 32, pow. Kościan. 7874g

Kupię około 5 ha ziemi bez budynków w Przemierowie lub Wysogotowie, blisko szosy bukowickiej. Oferty M. Runke, Przemierowo, Wysogotowska 29. 10388g

Zguby Różne

Wynagrodzę znalazcę obracezki, okolica Główna — Warszawskie. Tel. 756-41. 11491g

Zaginął pies pekińczyk, koloru złotego, łapki białe. Zwrot za wynagrodzeniem. Wiadomość, Dąbrowskiego 187 m. 2, parter. 11498g

Świadkowie potrącenia mężczyzny przez samochód Żuk w dniu 18. 4. 75 około godz. 11 na ul. Zamenhofa na wysokości ul. Kórnickiej proszę się o zgłoszenie się Poznań, ul. Garbary 35 m. 11 w godz. 15.30-17.00. 11222g

Siatki parkanowe na klatki i sitta polecam: Armii Czerwonej 23. 10327g

Orwochrom — barwne filmy pozytywowe wywołuję w terminie do 4 dni. Zakład fotograficzny Jan Kocetki, Ratajczaka 36 (na rożnik Armii Czerwonej). 10381g

Gabinet kosmetyczny — „Maura”, ul. Kościuszki 86 (róg Fredry) czynny codziennie 10-18, leczenie trądzika, masaże i pielęgnacja twarzy, usuwanie zmarszczek, henna. 10053g

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów, tel. 739-55. 8070g

Matrymonialne

Wdowa lat 59 zrównoważona pozna spokojnego pana z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8424g.

Pan 39-letni, średniego wzrostu pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8499g.

Rolnik, kawaler lat 43 po zna pannę lub wdowę z gospodarstwem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8500g.

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno - Melioracyjnego w Środzie Wlkp., ul. Brodowska 38c zatrudni zaraz pracownika na stanowisko dyrektora d/s ekonomicznych.

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz 7-letni staż pracy, w tym 3 lata na stanowisku kierowniczym. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Pisemne oferty należy składać do Dyrektora Przedsiębiorstwa ul. Brodowska 38c. 780-K2

W.P.H.S. — Oddział Ogólnospożywczy w Poznaniu zatrudni zaraz z terenu m. Poznania i pow. poznańskiego

— SPRZEDAWCÓW

— KIEROWNIKÓW SKLEPÓW także w Głuszynie

— AJENTÓW NA KIOSKI SPOŻYWCZE w Strzeszynie, Pływalni Niastachów i inne

— ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH

— ROZNOŚCIELI MLEKA butelkowego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia pokój 505, 506 V piętro przy ul. 27 Grudnia 13. 2539-K1

PPH „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 17 — przyjmie do pracy z terenu miasta Poznania i pow. poznańskiego na czas trwania MTP i na stałe:

— kucharzy,
— pomocze kuchenne,
— mł. kelnerki — podające,
— robotników.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój nr 7. 2549-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo - Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14 — przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania następujących pracowników:

— pracowników fizycznych do robót wodociągowo-kanalizacyjnych i budowy dróg,
— betonarzy prefabrykatów,
— elektromonterów linii kablowych.

Uwaga: Pracownikom dojeżdżającym Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w kwartach prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych w godz. od 8-14, tel. 576-21, wewn. 15. 2511-K1

† Dnia 25 kwietnia 1975 r. zmarła w wieku 78 lat nasza najukochańsza ciocia

MARIA POWAŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina 11701g

† Dnia 27 kwietnia 1975 r. zmarł namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 61, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW FILIPIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną 11712g

† Dnia 26 kwietnia 1975 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 65 lat, mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

IGNACY ZAWAL

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona rodzina 11631g

† Dnia 26 kwietnia 1975 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., po długiej chorobie, najdroższy mąż, brat, szwagier, wujek i kuzyn

inż. MIECZYSLAW GĄSZCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżeni syn, siostra i rodzina 11628g

† W dniu 26 kwietnia 1975 r. zmarła nasza najdroższa żona, mama i babcia

z MĄŁCZEWSKICH

BOLESŁAWA WAWRYKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony mąż z rodziną 11627g

† Dnia 25 kwietnia 1975 r. zmarł kochany ojciec, teść, przeżywszy lat 80

FRANCISZEK MAGDZIAK

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się 30 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu miłostowskim (Główna).

W smutku pograżeni syn, synowa i siostry 11639g

† Dnia 23 kwietnia 1975 r. zmarł nagle w 25 wiośnie życia, mój najdroższy mąż i ojciec, jedyny syn i brat, ukochany zięć, wnuk, siostrzeniec i szwagier, śp.

ANDRZEJ ZALISZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim bólu pograżona żona z córeczką i rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 297 m. 1. 11713g

† Dnia 23 kwietnia 1975 r. zmarł nagle w 25 wiośnie życia, mój najdroższy mąż i ojciec, jedyny syn i brat, ukochany zięć, wnuk, siostrzeniec i szwagier, śp.

MAREK STRZELECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. na cmentarzu junikowskim.

Pograżone w głębokim i nieutulonym smutku żona z córeczką i rodziną 11576g

Dnia 25 kwietnia 1975 r. zakończył swój pracowity żywot nasz kochany mąż, ojciec, syn i dziadek

WITOLD GRAJEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną 11601g

Dnia 24 kwietnia 1975 r. odszedł od nas na zawsze mój najukochańszy mąż, jedyny tatus, syn, brat, zięć i szwagier, w wieku 27 lat

RYSZARD PRZYBYŁAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżone

żona z dziećmi i rodzina 11581g

Dnia 26 kwietnia 1975 r. zmarł w wieku lat 92, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

TEODOR PAWŁOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina 11634g

Dnia 25 kwietnia 1975 r. niespodziewanie zakończyła pełne poświęcenia życie, moja najukochańsza żona, nasza najtroskliwsza mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 50

FRANCISZKA WOŁOCHOWICZ

z domu KIMMEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 15.00 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W smutku pograżony

mąż z rodziną 11564g

W dniu 25 kwietnia 1975 r. zmarł nagle

mgr inż. FLORIAN REDZIMSKI

dyrektor Przedsiębiorstwa Konstrukcji Stalowych i Montażu Budownictwa Rolniczego — „FERMSTAL” w Pruszkach Gdańskim, odznaczony Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową za Zasługi dla m. Gdańska, Honorową Odznaką Zasłużonym Ziemi Gdańskiej, Odznaką Tysiąclecia i innymi licznymi odznaczeniami.

W Zmarłym tracimy cenionego i doświadczonego dyrektora.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 kwietnia 1975 roku o godz. 14.00 na cmentarzu w Srebrzysku w Gdańsku.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa i pracownicy Zjednoczenia Produkcji i Montażu Obiektów Inwentarskich „FERMBUD” w Poznaniu. 451-K3

† W dniu 28 kwietnia 1975 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 66, mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść, brat, wujek, szwagier i kuzyn, śp.

EDMUND REITER

odznaczony Honorową Złotą Odznaką PCK i odznaką 25-lecia SD.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie 30 bm. o godz. 16.30 w kościele św. Rocha, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Krotośnie.

W głębokim żalu

żona z dziećmi i rodzina 11779g

Krotoś, ul. A. Czerwonej 68.

Dnia 23 kwietnia 1975 r. odeszła od nas na zawsze opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i nieodżałowana siostra i ciocia, śp.

KAZIMIERA ŚMIETANKO

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

O bolesnej stracie zawiadamia

rodzina 11558g

Dnia 25. 4. 1975 r. zmarł śmiercią tragiczną nasz pracownik

ROMAN WOŹNIAK

kontroler techniczny W.Z.T.M. O/I

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja WZTM — Kierownictwo Oddziału I, Oddziałowa Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy Woj. Zakł. Transp. Młecz. w Poznaniu 449-K3

Dnia 26 kwietnia 1975 r. zmarł

inż. MIECZYSLAW GĄSZCZAK

Były długoletni pracownik naszego Zakładu

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada Zakładowa, Dyrekcja, Współpracownicy oraz Koło Energetyków i Rencistów Zakładu Energetycznego Poznań — Teren w Poznaniu 450-K3

† Dnia 23 kwietnia 1975 r. zmarł nagle mój najdroższy mąż i najukochańszy tatus

inż. RYSZARD PIĄTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. na cmentarzu w Obrzycku.

TEATRY

OPERA — g. 19 „Chowańszczyzna” (przedst. zamkn.).
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenej”.
POLSKI — próba.
NOWY — g. 19 „Skiz”.
LALKI i AKTORA — próba.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Zbrodnia w klubie tenisowym” (jug.-wł. 18 l.), g. 18, 20 „Deps” (jug. 15 l.), g. 20 DKF „Kamera” (s. zamkn.).
DKF PALACOWE — g. 14.30, 17.30 — s. zamkn., g. 20 „Gdy zaskwitnia migdały” (radz. 15 l.).
APOLLO — g. 9.45, 13, 16.15, 19.45 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Szczęśliwego Nowego Roku” (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Wspaniały interes” (fr. 15 l.).
GRUNWALD — g. 19.30 „Tak tu cicho o zmierzchu” (radz. b. o.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Długa twarz ojca chrzestnego” (wł. 15 l.), g. 20 „Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30 „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz. 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Czerem, miłość i kindżał” (radz. b. o.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Harem pana Voka” (czes. 15 l.).
OLIMPIA — nieczynne.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Szaleństwo miłości” (norw. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Noc amerykańska” (fr. 15 l.).
PRZYJAZŃ — nieczynne.
RIALTO — g. 10, 18.15 „Polska gola” (pol. b. o.), g. 12, 15.30, 20 „Człowiek z cudzym mózgiem” (fr.-wł. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 19.30 „Porwanie” (fr. 15 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Brylantowa ręka” (radz. b. o.).
TECZA — g. 17.30, 19.30 „Krakusa” (wł. 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Koniec wakacji” (pol. b. o.), g. 12, 14, 18, 20 „To ja zabiłem” (pol. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.
WILDA — g. 10 — s. zamkn., g. 13, 16.30, 19.30 „Złoto dla zuchwałych” (USA b. o.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. b. o.).
WRZOS (Mosina) — nieczynne.
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Monte Cassino”.

*
OGROD ZOOLOGICZNY — ul. Krafcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—18.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walicki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18.
Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagie zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7—22.
Telefon zaufania — 988 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra).
Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 983 g. 9—21 (w nocy nagie wypadki).
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Staroletska 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Piosenki bez słów; 9.05 Piosenki rozrywkowe; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Rytm z barwy, nastroje; 10.08 Tańce z opery; 10.30 „Ostatnie lato” fragment 10 powieści Konstantego Simonowa; 10.40 Lek sykon jazzowy „A” — odc. II; 11. Muzyka polska: 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Koncert przed hejnałem; 11.55 Komunikat Instytutu Łączności o krajowej częstotliwości wzorcowej oraz komunikat o stanie wód; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej; 12.25 Laureaci zielonogórskich festiwalu; 13. Góralskie nuty, góralskie śpiewanie; 13.15 Rolniczy kwadrans; 13.30 Rytm młodych; 14. Ze świata nauki; 14.05 Soliści i zespoły ludowe ze Związku Radzieckiego; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Żołnierski koncert życzeń; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka Mendelssohna; 15.35 „Rock — Jazz Grupy Nucleus”; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Przeboje z Tokio; 17. Radiokurier — audycja informacyjna Studia Młodych; 17.20 Rytm stopa — audycja Witolda Pogranicznego; 17.40 „Novi Singers” dawniej i dziś; 18. Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Ballady na instrumentach; 19.30 Warszawskie wtorki muzyczne — transmisja koncertu publicznego z sali koncertowej PWSM w Warszawie; 20.30 Kro

W polonistycznej olimpiadzie

Dwa indeksy dla Wielkopolan

Spośród 39 uczniów, startujących w finale V Ogólnopolskiej Olimpiady Literatury i Języka Polskiego 16 osób zdobyło najwyższe wyróżnienia i prawe podjęcia studiów na filologii i historii bez zdawania egzaminów wstępnych.

Jury, któremu przewodniczył prof. dr Zdzisław Libera, miało wybitnie uzdolnionych polonistycznie przysłało Józefowi Wróblewskiemu z Tarnowa, Grażynie Borkowskiej ze Szczecina, Cecylii Kowalskiej z Łodzi, Elżbiecie Kiślak z Zielonej Góry. Wśród zdobywców trzeciego miejsca znaleźli się uczniowie z Wielkopolski — Joanna Pawła z Pleszewa i Grzegorz Kubiś z Poznania.

Joanna Pawła z klasy IV a w Pleszewie, uważana jest za uczennicę o zainteresowaniach i uzdolnieniach wielokierunkowych. Historia, filozofia, socjologia, psychologia i sport, (w nim też odnosiła sukcesy),

to dziedziny, którym poświęca wolny czas. Zdaniem nauczycieli jej wiedza znacznie przekracza wymagany w szkole średniej poziom. Mimo otwartych drzwi na polonistykę Joanna Pawła zamierza rozpocząć studia na psychologii.

Natomiast polonistykę na poznańskim uniwersytecie studiować będzie Grzegorz Kubiś z Liceum Ogólnokształcącego nr 8 w Poznaniu. Jego polonistyczna przygoda rozpoczęła się dość nietypowo, jako że uczęszczał do klasy o profilu matematyczno-fizycznym. Jednak pod okiem swojej polonistki, Zofii Modlibowskiej utworzył zespół teatralny i sam wyreżyserował z dużym powodzeniem sztukę Ernesta Brylla „Kto ty jesteś, czyli małe oratorium na dzień dzisiejszy”. Właśnie teatr wciągnął go w świat literatury, stąd też poważnie zainteresowana polonistyką i sukces w olimpiadzie. (len)

Przyczek

Uporządkować!

Od kilku już tygodni przed Instytutem Ortopedii Akademii Medycznej (wzdłuż ulicy Dzierżyńskiego), możemy podziwiać iście księżycowy krajobraz. To pozostałości po robotach prowadzonych przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Są tam mniejsze i większe wykopy, w sumie spory bałagan.

Obecny stan zagraża bezpieczeństwu przechodzących tamtędy osób. Co prawda bliskość Instytutu Ortopedii gwarantuje szybką i fachową pomoc, ale pamiętajmy, że złamanie nogi czy ręki nie należy do przyjemności. A więc trzeba teren uporządkować. (s)

INFORMUJEMY

● Koszowanie gołębi do wlotu i Maja, odbędzie się 30 kwietnia w godz. 16—19 przy ul. Spichrzowej w Poznaniu. O liczne dostarczenie gołębi prosi Zarząd Grupy Lotowej III-1 w Poznaniu.

● Dzisiaj o godz. 18 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajszaka 39 odbędzie się prelekcja w języku francuskim „Le Roussillon et l'art Romain”.

nika sportowa i komunikat Totali zatora Sportowego (w przerwie koncertu — 20); 20.50 — D. c. koncertu; 21.30 Muzyka rozrywkowa; 21.45 Klient nasz partner; 22.15 Wieczorny koncert życzeń muzyki poważnej w opr. Kazimierza Zaleskiego; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam session — audycja Romana Waschko; 23.59 Koniec programu i hymn.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.
PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i prześluchaj; 7.45 Radioreklama; 8.35 Mój dom, moje osiedle; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9 „Wspomnienia” fragment książki Wincentego Jastrzębskiego; 9.20 Andrzej Stefański gra utwory fortepianowe kompozytorów polskich; 9.40 Dla przed szkół „Śpiewający śledź” słuchowisko Marii Krüger w/w ludowego wiatu kaszubskiego; 10 Czytamy klasyków — „Burza” fragment powieści Iłji Erenburga, przekład Stanisława Strumpha-Wojtkiewicza; 10.30 Psalmi Scheina i Scheidta — wybitnych kompozytorów niemieckich wieków XVII i XVIII; 11 Dla klas III i IV (jęz. polski) „Na setki estrad gma mnie od nowa” moneta poetki; 11.35 Rodzinny tor przeszkód — audycja dla rodziców; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.45 Od Tatr do Bałtyku (melodie kaszubskie); 11.55 Komunikat Instytutu Łączności o krajowej częstotliwości wzorcowej oraz komunikat o stanie wód; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej; 12.25 Laureaci zielonogórskich festiwalu; 13. Góralskie nuty, góralskie śpiewanie; 13.15 Rolniczy kwadrans; 13.30 Rytm młodych; 14. Ze świata nauki; 14.05 Soliści i zespoły ludowe ze Związku Radzieckiego; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Żołnierski koncert życzeń; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka Mendelssohna; 15.35 „Rock — Jazz Grupy Nucleus”; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Przeboje z Tokio; 17. Radiokurier — audycja informacyjna Studia Młodych; 17.20 Rytm stopa — audycja Witolda Pogranicznego; 17.40 „Novi Singers” dawniej i dziś; 18. Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non-stop; 19.15 Ballady na instrumentach; 19.30 Warszawskie wtorki muzyczne — transmisja koncertu publicznego z sali koncertowej PWSM w Warszawie; 20.30 Kro

Interesująca propozycja studentów PWSM

Z koncertami w zakładach pracy

Większość słuchaczy po- znańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej pozbawiona jest w okresie studiów prawie całkowicie okazji występowania na liczących się koncertach. Nikla jest przecież liczba dostępujących zaszczytu zaprezentowania się w imprezach — powiedzmy — Filharmonii czy Opery. Toteż wielu studentów nie stroni od tzw. chałtur. A na nich jeszcze żaden młody, pragnący coś osiągnąć muzyk, „ogrania”, ani też estradowego obycia (nie tego w znaczeniu negatywnym) — jeszcze nie nabył. Zdarzają się więc przypadki, iż młodzi rodem z PWSM pragnąc koncertować przed publicznością, której w głowie nie tylko Niemen czy Bobby Vinton, wchodzą w kontakt z instytucjami muzycznymi w miastach dość od stolicy Wielkopolski oddległych i tam dojeżdżają na występy. To jedna strona medalu.

Z drugiej — wiadomo przecież, że w pewnych środowiskach poznańskich, np. w dużych skupiskach robotniczych, wzrasta zapotrzebowanie na odbiór wartościowej muzyki „na żywo”; casus — pełne sale na „Koncertach Poznańskich”. Zainteresowanie tą

dziedzina sztuki trzeba jednak rozbudzać i ukierunkowywać. Dobre rezultaty przyniosłoby w miarę regularne organizowanie koncertów (o odpowiednio dobranym repertuarze), bezpośrednio w zakładach pracy, bądź klubach osiedlowych. Dotychczas podobne zamiary nieczęsto jednak przekraczały sferę teoretycznych rozważań.

Z ciekawą propozycją w tej mierze wystąpiła Komisja Kultury Rady Uczelnianej SZSP przy PWSM. Po uzyskaniu poparcia kierownictwa uczelni, studenci postanowili wystąpić poza murami szkoły z koncertami chóralnymi i muzyki instrumentalnej (z udziałem m. in. znanego zespołu madrygalistów i orkiestry kameralnej), z audycjami muzycznymi, recitalami solistów, bądź zespołów kameralnych, odczytami popularno-naukowymi tyczą-

cymi zagadnień historii i teorii muzyki, częściami artystycznymi o charakterze akademii. By nadać tym zamierzeniom realny kształt, Komisja Kultury rozesłała w tygodniach do wielu zakładów pracy i klubów Poznania odpowiednie oferty.

Owa inicjatywa wydaje się być w miarę godną zamierzenia, poparcia i szybkiej realizacji. Wszak oczywiste korzyści, jakie ona przyniesie, trudno nie dostrzec. Czy jednak się powiedzie? Zależy przede wszystkim od wybranych przez studentów placówek.

A jeśli w niezbyt odległej przyszłości w poznańskich zakładach koncertowych będzie coraz mniej wolnych miejsc, będzie to również zasługą rzutkich słuchaczy PWSM. (wiel)

Na przykład — Suchy Las

Przyjaźni i współpracy kształt codzienny

21 kwietnia br. minęła 30 rocznica podpisania przez Polskę i Związek Radziecki Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. — „Z perspektywy 30 lat możemy z pełnym przekonaniem stwierdzić, że układ zawarty między PRL i ZSRR dobrze służy obu naszym krajom. Postanowienia układu stanowią wyraz więzi łączącej nasze kraje, a ich realizacja wzbogacana jest o coraz to nowe treści” — czytaliśmy w okolicznościowej depeszy wystosowanej przez przywódców Polski do przywódców radzieckich.

Wiele jest w Wielkopolsce dziedzin życia — społecznego, kulturalnego i gospodarczego — w których idee tego ważkiego dokumentu potwierdzają się w konkretnych, wspólnych dokonaniach. Na przykład — Suchy Las...

Przyjechali tu w maju 1973 roku. 11-osobowa grupa radzieckich specjalistów (mechanicy, automatycy, technolodzy, elektrycy) z różnych stron Kraju Rad. Z Zakładów Budowlano-Montażowych Budownictwa Wielkopółowego w Moskwie, z Zakładu Automatyki Przemysłowej w Ist-Kamienogorsku oraz — jak mógł rozmówca — z Kombinat Budowy Domów w Tallinie. Spędzili w Poznaniu dwa lata. Wraz z polskimi robotnikami i inżynierami wznosili obiekt o niebagatelnym znaczeniu dla mieszkańców miasta — Poznański Kombinat Budowlany. Wspólna praca stała się doskonałą okazją do wzajemnej wymiany doświadczeń, dokonania spostrzeżeń, zainicjowania wielu trwałych kontaktów osobistych.

— Jak z perspektywy czasu ocenia pan pierwszy kontakt z naszym miastem, z ludźmi? — pytam głównego mechanika, inż. Włodzimierza Wasiliewa.

— Pierwsze wrażenie wiąże się ze znakomitymi warunkami bytowymi, jakie stworzono w Suchym Lesie naszej grupie. — Najważniejsze wszakże było to, iż na każdym kroku spotykaliśmy się z przykładami dobrej roboty, wzorowej organizacji pracy i prawdziwie gospodarskiej troski, zwłaszcza w sferze produkcyjnej i socjalno-bytowej: duża dbałość o maszyn i urządzenia sprowadzone z ZSRR, sprawnie współdziałanie ze strony inwestora i wykonawców (PPF nr 1, „Mostostalu”, „Elektromontażu”, „Instalu”), kompleksowość w rozwiązywaniu wszystkich problemów. Wszystko to, a także świetne przygotowanie i zaangażowanie polskiej części załogi, sprawiło, iż współpraca między nami układała się znakomicie. I właśnie zasługą tak zgranego kolektywu było skrócenie cyklu montażowego „fabryki domów”.

— Dla nas zaś wynika z tego korzyść jeszcze jedna: grupa radziecka pracująca w Suchym Lesie zyskała dowód wysłki uznania ze strony Ambasady Radzieckiej, otrzymując dyplom za zajęcie i miejsca pośród wszystkich zespołów radzieckich pracujących w Polsce. Jest w tym także spora zasługa polskiej części załogi.

— Jakie spostrzeżenia wyniesione z pobytu w naszym mieście są dla was najistotniejsze?

— Przede wszystkim: odwaga w myśleniu i w działaniu, kompleksowe i perspektywiczne rozwiązywanie problemów. Zaimponowały im tradycje poznańskie, jeśli chodzi o rzetelne przygotowanie fachowe; od rzemieślnika do inżyniera. No i ludzie — serdeczni, zdyscyplinowani...

W lipcu grupa radzieckich fachowców opuszcza już Poznań. Wracają do kraju, jadą na inne budowy w Polsce.

— Kombinat nasz wchodzi obecnie w etap zdawania praktycznego egzaminu — podsumowuje naszą rozmowę Zdzisław Gendera, kierownik działu mechaniki i energetyki, I sekretarz POP. — Pierwsze tego pomyślne rezultaty zobaczysz już można na osiedlach budowanych przez Poznański Kombinat Budowlany. Jest w tym niemała cząstka pracy naszych radzieckich kolegów.

ZBYSZEK KRUSZONA

Dokumenty z przeszłości

Wystawę, złożoną z 88 fotografii Zbigniewa Zielonackiego, otwarto w tych dniach w Klubie Huty Szkła „Antoninek”. Odbędzie się ona z okazji Miesiąca Pamięci Narodowej.

Wystawa, zatytułowana „Poznań miastem zwycięstwa” Wielkopolan: Fort VII, obóz w Zabikowie, oraz więzienie przy ul. Młyńskiej. Ponadto fotoreporter za prezentował cykl fotografii przedstawiających uroczoność

Wystawa, zatytułowana „Poznań miastem zwycięstwa”, dostępna jest we wtorek, czwartki i soboty, w godz. 13—17 do 5 maja przy ul. Górskiej 31/37. Zgłoszenia wykiełek szkolnych przyjmują kierownik klubu. (c)